

## **Piechota (Maszerują strzelcy)**

Słowa i kompozycja: Leon Łuski, rok powstania utworu: 1918 (C-moll)

Nie noszą lampasów i szary ich strój  
Nie noszą ni srebra, ni złota  
**Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój** |  
**Piechota, ta szara piechota** | x2

Refren:

**Maszerują strzelcy, maszerują**  
**Karabiny błyszczą, szary strój**  
**A przed nimi drzewa salutują**  
**Bo za naszą Polskę idą w bój**

Idą, a w słońcu kołysze się stal,  
Dziewczęta zerkają zza płota,  
**A oczy ich dumnie utkwione są w dal** |  
**Piechota, ta szara piechota.** | x2

Maszerują strzelcy, maszerują...

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,  
A śmierć im pod stopy się miota,  
**Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój** |  
**Piechota, ta szara piechota.** | x2

Maszerują strzelcy, maszerują...

## **Przybyli ułani**

Autor słów: Feliks Gwiżdż, melodia ludowa, rok powstania utworu: 1914 (C-dur)

Przybyli ułani pod okienko | x2  
Pukają wołają: „puść panienko” | x2

O Jezu, a cóż to za wojacy | x2  
Otwieraj! Nie bój się to czwartacy | x2

Przyszliśmy napoić nasze konie | x2  
Za nami piechoty pełne błonie | x2

O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi | x2  
Warszawę odwiedzić byśmy radzi | x2

Gdy zwiedzim Warszawę już nam pilno | x2  
Zobaczyć to stare nasze Wilno | x2

A z Wilna już droga jest gotowa | x2  
Prowadzi prościutko aż do Lwowa | x2

## Jedzie na kasztance

Słowa: Waław Biernacki, muzyka: Zygmunt Pomarański, 1915 (C-dur)

Jedzie, jedzie na kasztance, na kasztance  
**siwi strzelca strój** | x2

**Hej, hej, komendancie, miły wodzu mój** | x2

Gdzie twój ubiór generalski, generalski  
**złotem szywany** | x2

**Hej, hej, komendancie, wodzu kochany** | x2

Pójdziem z tobą po zwycięstwo, po zwycięstwo  
**poprzez krew i znój** | x2

**Hej, hej, komendancie, miły wodzu mój** | x2

## Wojenko, wojenko

Domniemany autor tekstu: Feliks Gwizdź, kompozytor nieznany, 1914 (G-dur)

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani  
**Że za tobą idą, że za tobą idą chłopcy malowani** | x2

Chłopcy malowani, sami wybierani  
**Wojenko wojenko, wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani** | x2

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi  
**Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają, Pan Bóg kule nosi** | x2

Lecą kule lecą, lecą kule żwawo  
**Która cię dogoni, która cię dogoni, to zapłacisz krwawo** | x2

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie  
**Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz, jeśli nie leguna** | x2

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie  
**Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz, w zimnym leży grobie** | x2

## Pierwsza Kadrowa

Słowa: Tadeusz Ostrowski, kompozytor nieznany, 1914 (F-dur)

Raduje się serce, raduje się dusza  
Gdy pierwsza kadrowa na wojenkę rusza

**Ojda, ojda dana, kompanio kochana**  
**Nie masz to jak pierwsza, nie - oj nie**

Chociaż w butach dziury i na portkach łąty  
To pierwsza kadrowa pójdzie na armaty

Ojda, ojda dana...

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę  
Ale przejdziem migiem, byle tylko w drogę

Ojda, ojda dana...

A więc piersi naprzód podniesiona głowa  
Bośmy przecież Pierwsza Kompania Kadrowa

Ojda. Ojda dana...

## Hej! Hej ułani!

Auto słów i muzyki nieznany, melodia ludowa (C-moll)

Ułani, ułani, malowane dzieci  
Niejedna panienka za wami poleci

**Hej, hej ułani, malowane dzieci** |  
**Niejedna panienka za wami poleci** | x2

Niejedna panienka i niejedna wdowa  
Za wami ułani polecieć gotowa

**Hej, hej ułani i niejedna wdowa** |  
**za wami ułani polecieć gotowa** | x2

Jedzie ułan, jedzie, szablą pobrzękuje  
Uciekaj dziewczyno, bo cię pocałuje

**Hej, hej ułani, szablą pobrzękuje** |  
**Uciekaj dziewczyno, bo cię pocałuje** | x2

## Leguny w niebie

Autor tekstu i muzyki: Adam Kowalski, rok powstania utworu: 1920 (A-dur)

Siedział święty Piotr przy bramie - oj rety !

Czytał se komunikaty z gazety

**Wtem ktoś szarpnął bramą złotą, pyta święty klucznik - kto to ?** |

**Leguny my z frontu, leguny** | x2

Czyż nie znacie niebieskiego zwyczaju

Jak leźć można bez przepustki do raju

**Znamy, znamy - lecz tu pustki, więc nas wpuść choć bez przepustki** |

**Leguny my bidne, leguny** | x2

Wprzód do czyścica iść musicie w ogonku

Tam wybielą was jak płótno na słońku

**Byliśmy już w czyścicu, byli, całkiem nas tam wybielili** |

**Leguny my czyste, leguny** | x2

Więc mi zaraz marsz do piekła sekcjami

Niepotrzebny tu ambaras mam z wami

**Byliśmy już nawet w piekle, ale tam gorąco wściekle** |

**Leguny chcą raju, leguny** | x2

Spostrzegł Pan Bóg że Piotr święty coś knowa

Więc odzywa się do niego w te słowa

**Bądźże z wiary wpuść ich Pietrze, bo pomarzną mi na wietrze** |

**Leguny kochane, leguny** | x2

I uczynił z nich Piotr święty załogę

I wypłacił im relutum za drogę

**A gdy zmorzył sen Piotrusia, z aniołkami „husia siusia”** |

**Leguny tańczyły, leguny** | x2